

13 maja 2020

Genius loci czyli o duchu opiekuńczym naszego muzeum



W poprzednim poście napisanym przez Pana Bolesława Bezega, kierownika Działu Gromadzenia i Udostępniania Muzealiów został omówiony temat prac koncepcyjnych nad powstaniem muzeum jako obiektu architektonicznego. Mój post będzie z kolei dotyczył dalszej historii, tj. tworzenia genius loci obiektu i powstania pierwszej wystawy.

W latach 60. XX w. w mieście zawiązało się stowarzyszenie, które obecnie nosi nazwę Towarzystwa Ziemi Kozielskiej. W swoim statucie zawarło postanowienie, że jednym z jego głównych celów jest stworzenie w Koźlu placówki muzealnej. Zaczątkiem muzeum była izba regionalna, która zajmowała się zbieraniem zabytków oraz innych przedmiotów o wartości sentymentalnej. Prace przy piwnicach muzealnych rozpoczęły się jednak dopiero na początku lat 90. XX w. Najpierw je odgruzowano i osuszono, by następnie w 2006 r. odbudować od fundamentów zamkową wieżę. Po kilkunastu latach zastoju, przełomowym momentem w procesie kształtowania placówki okazały się lata 2014-2019. Prezydent Kędzierzyna-Koźła, Pani Sabina Nowosielska, skutecznie zakończyła starania o fundusze na gruntowne odnowienie piwnic zamkowych i stworzenie kompleksu muzealnego, a także na wyeksponowanie ukrytego wiele lat pod ziemią reliktu XIII-wiecznej wieży zamkowej. Ruszyły duże prace budowlane oraz – niezwykle ważne z punktu widzenia wzbogacenia wiedzy o mieście – badania archeologiczne.

Pierwszym dyrektorem Muzeum Ziemi Kozielskiej w organizacji został Bolesław Bezeg, pełniący tę funkcję w latach 2015-2018. W 2019 r. jego następcą został Jarosław Makowski, który pracował niespełna rok. Wprawdzie prace koncepcyjne nad wystawą muzealną rozpoczęły się już w 2016 r., to jednak ulegały stałym modyfikacjom, by w 2019 r. nabrać największego rozpędu. To właśnie w okresie letnim tego roku mieliśmy możliwość rozpoczęcia montowania wystawy. Był to dla nas okres trudny, w tym samym czasie trwał remont baszty, a skład osobowy zespołu muzeum był niewielki. Niemniej jednak mogliśmy liczyć na pomoc wolontariuszy, a także innych placówek miejskich. Wsparli nas wówczas m.in. Miejska Biblioteka Publiczna czy Miejski Zakład Budynków Komunalnych.

Jak już była mowa, prace koncepcyjne z poprzednich lat zakładały wyposażenie placówki w odpowiedni sprzęt, poddanie konserwacji wybranych zabytków, a także stworzenie „wehikułu wspomnień”. Pomysł Pana Bolesława Bezega, by zaadaptować stare łącznice telefoniczne i wykorzystać je jako odpowiednik wehikułu czasu wiązał się z koniecznością zebrania wspomnień mieszkańców ziemi kozielskiej. W związku z tym w 2018 r. prowadziłam wywiady z mieszkańcami naszego powiatu, które dzisiaj możemy odsłuchać w muzeum i przenieść się w zupełnie inny czas. Kto dziś pamięta gdzie była łaźnia w Koźlu? Jak wyglądał nalot na miasto? Takie i inne historie znajda Państwo w naszym „wehikule wspomnień”.

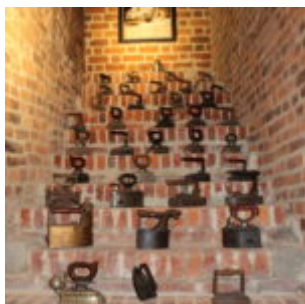
Rok 2019 był dla nas przełomowy, albowiem nareszcie mogliśmy wkroczyć w nowy etap swoich prac. Część koncepcji z poprzednich lat zostało zmodyfikowanych w związku z kwestiami technicznymi. Rozpoczęły się intensywne prace nad doбором zabytków i uzupełnianiem zbiorów na naszą wystawę. Zbiory kozielskiego muzeum wzbogaciły Muzeum Śląska Opolskiego, Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu, Biblioteka im. Emanuela Smółki w Opolu, Stowarzyszenie Explorator, członkowie stowarzyszenia Blechhammer 1944, a także prywatni darczyńcy czy depozytariusze. Jestem niezmiernie wdzięczna kadrze kierowniczej, iż to właśnie na mnie spoczywało zadanie pozyskiwania zabytków. Była to nie tylko praca, ale także niezwykła przygoda. Moim marzeniem było sprowadzić tzw. skarb kozielski do naszego miasta, i tak też się stało. Dzięki niesamowitemu wsparciu ze strony środowiska archeologicznego mieliśmy możliwość stworzenia wystawy ukazującej bogactwo archeologiczne ziemi kozielskiej. Perłą działu archeologicznego pozostaje jednak niewątpliwie XIII-wieczna wieża, z którą korespondują niektóre artefakty znajdujące się na wystawie.

Tworzenie wystawy w naszej placówce miało charakter pracy zespołowej. Pragnę jednak nadmienić, iż oprócz ówczesnego zespołu muzealnego uczestniczyli w niej pośrednio także wolontariusze. Cennych uwag w zakresie użytkowania obiektu udzielał nam także Pan Tomasz Strzałka – kierownik

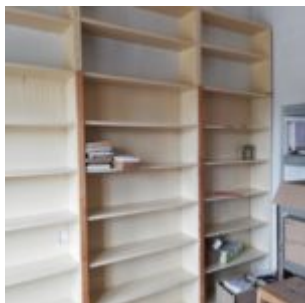
budowy, a informacjami na temat wyników badań na wzgórzu zamkowym dzielił się z nami Pan Marcin Paternoga – archeolog. Zaglądali do nas członkowie Towarzystwa Ziemi Kozielskiej: często odwiedzali nas prof. Edward Nycz, dr Ryszard Pacułt, Pan Jerzy Drzewiecki, również Pani Małgorzata Skrzypczak doglądała naszych działań.

Tym, co jednak w tym wszystkim było moim zdaniem najpiękniejsze, to to, że wraz z Panem Bolesławem Bezegiem i Panią Emilią Bandrowską miałam możliwość śledzenia dzień po dniu etapów powstawania placówki, w której dzisiaj pracujemy. Etapy tych prac, na polecenie Pana Bezega, skrupulatnie dokumentowałam w postaci fotografii. Jest to dla nas wyjątkowa pamiątka, a także zapis niezwykle ważnej historii.

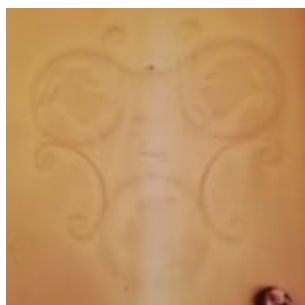
Aleksandra Gałka



mde



dav



dav